

Sygn. akt **V Ca 3458/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Podedworny (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Miśkowiec SR del. Dorota Walczyk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Urszula Widulińska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. W. i W. W.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt I C 1366/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że zasądzoną od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powodów D. W. i W. W. kwotę obniża do 21 575 (dwadzieścia jeden tysięcy pięćset siedemdziesiąt pięć) złotych oraz w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powodów D. W. i W. W. kwotę 2 730 (dwa tysiące siedemset trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powodów D. W. i W. W. kwotę 609 (sześćset dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 3458/15

UZASADNIENIE

D. W. i W. W. wniesli o zasądzenie solidarnie

na ich rzecz od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4.227 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 23 listopada 2007 r. do dnia zapłaty, kwoty 10.809 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty i kwoty 10.766 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniesli o

zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazali, że roszczenie pozwu wynika z tytułu umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, którego jedną z form zabezpieczenia spłaty stanowiło ubezpieczenie niskiego wkładu.

W odpowiedzi na pozew Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powodów solidarnie kosztów procesu.

Wyrokiem z 21 maja 2015 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 25.802 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 30 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3.708 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

Wnioskiem z 30 października 2007 r. o nr (...) w postaci wypełnionego gotowego formularza sporządzonego przez pozwany bank, W. W.

i D. W. wnieśli o udzielenie im kredytu hipotecznego w kwocie 551.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym położonego przy ul. (...) w W. oraz refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe w kwocie 25.000 zł (łącznie 576.000 zł). W przedmiotowym wniosku, obok zgody na ubezpieczenie kredytu do czasu ustanowienia hipoteki, powodowie wyrazili zgodę na objęcie udzielonego przez pozwany bank kredytu ubezpieczenia brakującego wkładu własnego w (...) S.A. z siedzibą w W. oraz zgodę na udostępnienie danych osobowych Ubezpieczycielowi w związku z objęciem umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu (...)

i ubezpieczeniem do czasu ustanowienia hipoteki. Podpisanie tych oświadczeń nie podlegało negocjacjom.

W dniu 15 listopada 2007 r. pozwany bank opracował symulację kredytu, o który wnioskowali powodowie, nie obejmującą jednak symulacji obrazujących procent wzrostu składki za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w zależności od stopnia wzrostu kursu waluty. Tego samego dnia pozwany bank wydał pozytywną decyzję kredytową dla powodów nr (...). Zgodnie z treścią decyzji, wysokość składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosiła kwotę 4.228 zł.

W dniu 22 listopada 2007 r. pomiędzy W. W. i D. W. a Bankiem (...) S.A. została zawarta umowa kredytu hipotecznego Nr (...). Na podstawie tej umowy Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu w kwocie 576.000 zł, która to kwota była indeksowana do franka szwajcarskiego, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według tabeli kursów walut obcych obowiązujących w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.

Ponadto strony zgodnie z § 9 umowy ustaliły, że zabezpieczeniem spłaty kredytu do czasu otrzymania przez Bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z wpisaną hipoteką będzie stanowić ubezpieczenie kredytów zabezpieczonych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A. Kredytobiorca był natomiast zobowiązany

do zwrotu Bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej w związku z ubezpieczeniem. Miesięczna kwota z tego tytułu wynosiła $\frac{1}{12}$ z 0,81 % kwoty kredytu przy uwzględnieniu kursów waluty obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany na pierwszy dzień miesiąca, w którym została sporządzona umowa. Ponadto zgodnie z ustępem 7. tego paragrafu dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 461.048 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) z Towarzystwem (...) S.A.

W dacie zawierania umowy o kredyt powodowie, jako kredytobiorcy, byli konsumentami. Koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie o kredyt hipoteczny powodów za pierwszy 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej został wskazany w § 9 ust. 8 umowy o kredyt i wynosił kwotę 4.227 zł. Kwota ta została uwzględniona w całkowitym koszcie kredytu (§ 12 umowy o kredyt) i została pobrana przez pozwany bank w dniu 23 listopada 2007 r. w oparciu o wzór przedstawiony w regulaminie.

W dniu 19 lipca 2010 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A., a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. została zawarta umowa ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów/pożyczek hipotecznych, których docelowym zabezpieczeniem jest wpis hipoteki na nieruchomości, udzielanych przez ten bank osobom fizycznym. Pozwany bank nie zawiadomił powodów o zawarciu powyższej umowy. Pozwani i powodowie nie zawarli też aneksu zmieniającego zapisy łączącej ich umowy kredytowej odnoszące się do wskazanego w niej ubezpieczyciela.

Wobec nieosiągnięcia salda kredytu do 30 grudnia 2010 r. określonego w umowie, pozwany bank w dniu 31 grudnia 2010 r. obciążył rachunek bankowy powodów opłatą za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie 10.809 zł. Kredytobiorcy zostali uprzedzeni o takiej możliwości przez pozwany bank pismami z 27 września 2010 r. i z 7 grudnia 2010 r.

Kolejno, na skutek tego, że na dzień 29 listopada 2013 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie o kredyt poziomu, pozwany bank w dniu 31 grudnia 2013 r. obciążył rachunek bankowy kredytobiorców opłatą za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie 10.766 zł. Powodowie zostali uprzedzeni o możliwości obciążenia przez pozwany Bank pismami z 1 października 2013 r. i z dnia 6 grudnia 2013 r.

Wobec powyższego, z tytułu objęcia kredytobiorców ubezpieczeniem ich kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym przez (...) S.A. z siedzibą w W. z ich rachunku bankowego prowadzonego przez pozwany Bank została pobrana pierwsza z trzech opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tj. w dniu 10 grudnia 2007 r. W dniach: 31 grudnia 2010 r. i 31 grudnia 2013 r., tj. w datach pobrania od powodów drugiej i trzeciej opłaty z tytułu składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, ochrony ubezpieczeniowej pozwanemu bankowi udzielało (...) S.A. z siedzibą we W.. Pozwany bank pobrał od powodów opłaty, wynikające z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu poprzez automatyczne obciążenie rachunku kredytobiorców w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy trwania umowy kredytowej na podstawie § 7 pkt. 7 regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. w W. w zw. z § 11 ust. 2 pkt 1-3 umowy o kredyt hipoteczny z dnia 22 listopada 2007 r.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w przeważającym zakresie uwzględnił powództwo z wyjątkiem niewielkiej części roszczenia odsetkowego.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie zawierając umowę działali jako konsumenci, dlatego nie ma podstaw do przyjęcia dla dochodzonego pozwem roszczenia trzyletniego terminu przedawnienia, a w konsekwencji - do tegoż roszczenia, jako wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia, ma zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia, który nie upłynął do dnia wytoczenia powództwa.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z postanowień zawartych w § 9 ust. 7-10 umowy o kredyt hipoteczny z 22 listopada 2007 r. wynika, że pozwany bank ustanawiał dodatkowe zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartego na podstawie umowy łączącej go z (...) S.A., a kredytobiorcy byli zobowiązani do zwrotu na rzecz banku kosztów tego ubezpieczenia, w przypadku nieosiągnięcia przez saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu poziomu 461.048 zł lub niższego, jednakże obowiązkiem powodów był zwrot kosztów poniesionych przez Bank w związku z umową łączącą go z tym konkretnym ubezpieczycielem. Dlatego biorąc pod uwagę, że na dzień 31 grudnia 2010 r. i na dzień 31 grudnia 2013 r., tj. dat pobrania przez pozwanego od powodów drugiej i trzeciej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, pozwanego nie łączyła już żadna umowa z ubezpieczycielem wskazanym w umowie kredytowej, tylko z całkiem innym podmiotem, to zapłata przez bank składki na rzecz innego podmiotu, na podstawie innej umowy, niż łącząca pozwany Bank z (...) S.A., uprawniała powodów do odmowy zwrotu tych kosztów. W ocenie Sądu Rejonowego udzielenie ochrony przez inny podmiot, niewskazany w umowie nie stanowiło podstawy żądania refinansowania przez powodów kosztów składek potrąconych przez bank w dniu 31 grudnia 2010 r. i 31 grudnia 2013 r. Mając powyższe na względzie, Sąd Rejonowy na podstawie art. 410 § 2 in principio k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 10.766 zł i kwotę 10.809 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych od nich opłat za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne także w zakresie roszczenia powodów o zapłatę przez pozwany bank na ich rzecz kwoty 4.227 zł. Sąd Rejonowy uwzględniając całokształt materiału dowodowego w sprawie przyjął, że postanowienia umowy o kredyt hipoteczny w zakresie opłacania przez kredytobiorców (powodów) składki ubezpieczeniowej nie były w żaden sposób negocjowane. Natomiast ubezpieczenie brakującego wkładu własnego przy kredycie na 100% nieruchomości było niejako obligatoryjną czynnością, której odmowa przez powodów skutkowałaby odmową przyznania im tegoż kredytu. Zdaniem Sądu Rejonowego, biorąc powyższe pod uwagę, nie ulegało wątpliwości, że w sprawie spełniona została pierwsza przesłanka wymieniona w art. 385¹ § 1 k.c., a mianowicie przedmiotowa klauzula nie była indywidualnie uzgadniana z powodami, jako konsumentami. W ocenie Sądu Rejonowego, wbrew stanowisku pozwanego, postanowienie umowne, przewidujące obowiązek pokrycia przez powodów składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, w żadnym razie nie należało do głównych świadczeń stron umowy kredytowej, która łączyła strony niniejszego procesu. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że przepis art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. wymaga, aby główne świadczenia stron stosunku prawnego były sformułowane jednoznacznie, co na tle rozpatrywanej umowy nie miało miejsca, albowiem wysokość stawek z tytułu opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określone były w odrębnej umowie, której treść nie była znana powodom, zaś stawki te były na nich odgórnie narzucone. W umowie kredytu z dnia 22 listopada 2007 r. pozwany Bank nie wskazał jasnych kryteriów ani sposobu ustalenia składki na ubezpieczenie ani jej docelowej wysokości. W rzeczonyj umowie ustalony został jedynie sposób jej pobierania.

Sąd Rejonowy rozważając, czy kwestionowane przez powodów postanowienie umowne kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy podkreślił, że zasadniczą kwestią, która uzasadnia uznanie postanowienia umownego naruszającego na kredytobiorców obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest to, że stronami tejże umowy ubezpieczenia był jedynie ubezpieczyciel, a z drugiej pozwany bank, a już nie powodowie. Sama zaś umowa zabezpiecza wyłącznie interes banku, który przerzuca ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej na kredytobiorców. W chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem bank miał otrzymać spłatę kredytu, zaś sytuacja kredytobiorców, którzy finansują ubezpieczenie nie zmieniała się, bowiem nadal są oni obowiązani do spłaty całego kredytu, z tym, że na rzecz zakładu ubezpieczeń.

Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 828 k.c., który przewiduje tzw. regres ubezpieczeniowy, który w umowie generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez Bank (...) S.A. zawartej w dniu 29 października 2004 r. przez ten bank z Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna w W. nie tylko nie został wyłączony, ale dodatkowo jeszcze potwierdzony. W konsekwencji, pomimo, że to powodowie mieli ponosić obowiązek (ciężar) pokrycia kosztu ubezpieczenia, nic dzięki temu nie zyskiwali. W ocenie Sądu Rejonowego nie można uznać, że „zyskiem” konsumentów jest w tym wypadku sam fakt udzielenia kredytu, albowiem taki sposób przedstawiania tejże sytuacji sugeruje, jakoby bank udzielając kredytu nic nie zyskiwał, a przecież - mając na uwadze jego oprocentowanie (spłacane odsetki) - jest to oczywiście działalność czysto zarobkowa. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulegało wątpliwości, że występuje w tym przypadku nierównowaga świadczeń sprzeczna z naturą umów wzajemnych. Strona pozwana pobierając z rachunku bankowego swoich klientów środki finansowe obciążała ich odpowiedzialnością za realizację powziętych przez siebie zobowiązań, na kształt których nie mieli oni zresztą żadnego wpływu, a nawet nie znali ich treści.

Ponadto Sąd Rejonowy podniósł, że kolejną kwestią, która uzasadnia stwierdzenie, że zachowanie pozwanego banku przy zawieraniu umowy kredytowej (odnośnie zapisów dotyczących zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego) było nierzetelne i nieuczciwe, odbiegając (in minus) od obowiązujących standardów był brak poinformowania powodów o warunkach ubezpieczenia, a w szczególności wpływu zawarcia takiej umowy na ich sytuację, a wprost, że w momencie ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłacenia odszkodowania przez ubezpieczyciela na rzecz banku (strony umowy) będą oni dalej zobowiązani do spłaty zaciągniętego kredytu, z tą jedynie zmianą, że na rzecz zakładu ubezpieczeń (do wysokości wypłaconego przez niego odszkodowania). W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ulegało wątpliwości, że potencjalny konsument rozumiał, że dzięki umowie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (koszt zawarcia, której miał ponosić on) w sytuacji wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego (braku spłaty kredytu) był on zwolniony (także następnie wobec ubezpieczyciela) od części

zobowiązania kredytowego pokrytego przez zakład ubezpieczeń w ramach wypłaconego bankowi odszkodowania. Dlatego też nie mogło dziwić przekonanie, jakie mieli w tym zakresie powodowie, że zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zabezpiecza ich interes w sytuacji kryzysowej (braku spłaty), w ten sposób, że to bank pokryje wówczas ich zobowiązanie wobec banku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że wbrew twierdzeniom pozwanego banku, na ocenę abuzywności danej klauzuli nie mają wpływu inne okoliczności np. motywy, którymi kierowała się strona powołująca się na abuzywność danej klauzuli, jej świadomość wyboru opcji kredytu z dodatkowym ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego, czy też bycie stroną w podobnych umowach w przeszłości - doświadczenie powodów w zawieraniu podobnych umów, bądź atrakcyjne warunki kredytu indeksowanego w walucie franka szwajcarskiego.

Reasumując Sąd pierwszej instancji wskazał, że skutkiem prawnym zaistnienia niedozwolonego postanowienia umownego jest częściowa bezskuteczność, polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast w pozostałym zakresie umowa jest wiążąca. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje przy tym *ex lege* i *ex tunc*. Konsekwencją uznania za niedozwolone postanowienia umownego nakładającego na powodów obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego, było stwierdzenie, że do jej pobrania przez pozwanego bank doszło bez podstawy prawnej, a zatem po stronie pozwanego Banku doszło do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powodów.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Rejonowy w punkcie 1. wyroku

na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów, oprócz kwoty wskazanej we wcześniejszej części uzasadnienia, także kwotę 4.227 zł tytułem zwrotu nienależnie potrąconej na podstawie klauzuli abuzywnej opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek Sąd Rejonowy wskazał, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia (bezpodstawnego wzbogacenia) ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. Tymczasem strony nie złożyły do akt niniejszej sprawy dowodu wezwania przez powodów pozwanego banku do spełnienia roszczenia - poza reklamacją powodów, która w ocenie Sądu Rejonowego nie spełniała wymogów wezwania do zapłaty. Mając zatem na względzie, że termin zwrotu przez pozwanego na rzecz powodów nienależnie pobranych składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie był określony umownie, Sąd pierwszej instancji zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie kwoty żądania pozwu dopiero od dnia następującego po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie, tj. od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c., mając na względzie fakt uwzględnienia żądania powodów niemalże w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł strona pozwany, zaskarżając je w części, tj. w zakresie pkt I i III wyroku, zarzucając mu:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów w zakresie oceny, czy Powodowie mieli rzeczywisty wpływ na postanowienia zawarte w § 9 ust. 7-10 umowy o kredyt hipoteczny nr (...), dotyczące obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,
2. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zeznań Powodów,
3. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. oraz 217 § 3 k.p.c. oraz w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. i 316 § 1 k.p.c. przez pominięcie wniosku Banku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego - specjalisty w zakresie kredytów i ubezpieczeń, na okoliczności wskazane w piśmie Banku z 26 stycznia 2015r.,

4. art. 65 § 1 i 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie błędnej wykładni zawartej przez strony Umowy kredytowej polegające na przyjęciu, że "treść umowy uzależniała obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia od istnienia umowy łączącej pozwanego Bank z konkretnym ubezpieczycielem, tj. (...) S.A. z siedzibą w W.", co w konsekwencji oznacza, że Sąd ograniczył się do literalnej wykładni umowy, pomijając jednoznaczny cel ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (§ 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej), podczas gdy prawidłowa wykładnia Umowy kredytowej, uwzględniająca cel § 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej, prowadziłaby do przyjęcia, że fakt zmiany ubezpieczyciela w trakcie wykonywania Umowy kredytowej nie zwalniał Kredytobiorców z obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia, gdyż fakt świadczenia ochrony ubezpieczeniowej przez konkretnego ubezpieczyciela jest irrelevantny z perspektywy celu ustanowienia zabezpieczenia, a jego zmiana nie wpływa na sytuację Kredytobiorców (nie ingeruje w sferę ich praw i obowiązków),

5. art. 385 § 1 i 3 k.c. przez błędną wykładnię przesłanki braku rzeczywistego wpływu na treść umowy, polegającą na przyjęciu, że fakt niepodjęcia przez Powodów negocjacji wysokości Oplaty (...) przesądza, że postanowienia Umowy kredytowej w tym zakresie nie były indywidualnie uzgodnione,

6. art. 385¹ § 1 k.c. przez błędną wykładnię przesłanki ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy, polegającą na przyjęciu, że postanowienia § 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej naruszają w sposób rażący interes Konsumentów z uwagi na to, że Powodowie nie zostali poinformowani przed jej zawarciem, że ubezpieczycielowi, w przypadku wypłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej brakującemu wkładowi własnemu Powodów, w przypadku wypowiedzenia Umowy kredytowej ze względu na jej niewykonanie przez Powodów, przysługiwałoby względem Powodów roszczenie regresowe,

7. art. 385² k.c. oraz art. 3851 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, przy ocenie zgodności § 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej z dobrymi obyczajami oraz interesem Kredytobiorców.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu w pierwszej instancji oraz o zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za postępowanie w II instancji.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługiwała na uwzględnienie i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy oceniając charakter postanowień umowy o kredyt hipoteczny z 22 listopada 2007r. zawartych w § 9 ust. 7-10 w zakresie opłacenia składek za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, pobranych od powodów w dniach 31 grudnia 2010r. oraz 31 grudnia 2013r. w kwotach 10.766 złotych i 10.766 złotych podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powodowie nie byli zobowiązani względem innego ubezpieczyciela do opłacenia powyższych składek, co stanowi postać świadczenia nienależnego określonego w art. 410 § 2 k.c.

Zgodzić się bowiem należy z Sądem Rejonowym, że treść § 9 ust 7 umowy o kredyt hipoteczny uzależniała obowiązek zwrotu przez kredytobiorców kosztów składki na ubezpieczenie w łącznej wysokości 21.575 złotych od istnienia umowy łączącej bank z konkretnym ubezpieczycielem. Dlatego zapłata przez bank wskazanych składek na rzecz innego podmiotu, na podstawie innej umowy, niż łącząca pozwanego bank z (...) S.A. uprawniała powodów do odmowy zwrotu tych kosztów. Skoro bowiem powodowie będący konsumentami wyrazili zgodę na opłacanie składek w związku z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego określonego ubezpieczyciela, wszelkie zmiany ubezpieczyciela, warunki

ubezpieczenia, które wiążą się ze zmianą ubezpieczyciela, powinny być podane do wiadomości obu konsumentom i wymagana jest ich aprobata do takiej zmiany.

Prawidłowo wskazał Sąd pierwszej instancji, że udzielenie ochrony przez inny podmiot, niewskazany w umowie nie stanowiło podstawy żądania refinansowania przez powodów kosztów powyższych składek potrąconych przez bank, a zmiana tego rodzaju stosownie do zapisu § 11 ust. 1 przedmiotowej umowy wymagała dla swej ważności aneksu podpisanego przez obie strony. Sama treść umowy jasno wskazuje do czego zobowiązali się powodowie, w związku z jakim ubezpieczeniem godzili się na obowiązek ponoszenia składek ubezpieczenia. Dlatego skoro żądanie powodów dotyczyło pobranych od nich trzykrotnie składek z czego dwie powyższe składki niewątpliwie zostały pobrane na rzecz nowego ubezpieczyciela, to w tym zakresie orzeczenie Sądu Rejonowego niewątpliwie należy uznać za prawidłowe, a roszczenie powodów do kwoty 21.575 jak najbardziej j uzasadnione.

Jednakże oceniając charakter postanowienia umownego, kreującego podstawę do zapłaty składki w wysokości 4227 złotych z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu na rzecz pierwotnego ubezpieczyciela Sąd Okręgowy, uznając zasadność zarzutów apelacji odmiennie niż Sąd Rejonowy przyjął, że co do niego nie zostały wypełnione przesłanki abuzywności

z art. 385¹ k.c.

Zgodnie z treścią powyższego przepisu postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przed wszystkim wskazać należy, że Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie wyrazili zgodę na objęcie kredytu ubezpieczeniem niskiego wkładu podczas, gdy z materiału dowodowego ocenionego z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego jednoznacznie wynika, że powodowie wypełniając wniosek sami zaznaczyli rubrykę „Wnioskuje o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego”, tym samym wyrażając w sposób bezpośredni wolę ustanowienia tego rodzaju zabezpieczenia, a nie tylko „oświadczenie”, „zgodę na objęcie” umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której konsumenci podjęli świadomą decyzję co do tego, że kredyt pobrany z Banku (...) S.A. zostanie udzielony w takiej wysokości, w której ich obciążenie związane z zakupem nieruchomości będzie minimalne. Dlatego w tym zakresie zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. zasługiwał na uwzględnienie.

Należy zwrócić uwagę, że bank nie ma obowiązku udzielać tego typu kredytów i w pełni uzasadnione ekonomicznie jest, że ma on prawo do ubezpieczenia tego typu kredytu. Natomiast nie ulega wątpliwości, że w określonych okolicznościach żaden interes powodów nie został naruszony, albowiem gdyby nie zgoda na warunek od spełnienia którego zależało udzielenie kredytu, powodowie nie uzyskaliby kredytu. Z kolei decyzja co do takiego, a nie innego rozwiązania ekonomicznego należała wyłącznie do powodów, którzy nie mieli obowiązku zaciągać kredytu indeksowanego kursem waluty obcej - franka szwajcarskiego, ani rezygnować z wniesienia wkładu, który eliminowałby konieczność ubezpieczenia. Ponadto w ocenie Sądu drugiej instancji przedmiotem ubezpieczenia jest ryzyko banku, dlatego uprawnionym do wypłaty świadczenia w żadnym wypadku nie może być konsument.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie należy również dopatrywać się abuzywności w niepoinformowaniu powodów o tym, że ubezpieczyciel zachowa uprawnienie regresowe wobec nich. Roszczenie regresowe ubezpieczyciela jest sytuacją w obrocie typową, co zresztą wynika z norm prawa.

Zgodnie z art. 828 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na

ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Nie można bowiem uznać za abuzywne takich postanowień umowy, które są powtórzeniem przepisu ustawowego. Skoro bowiem ustawodawca przewiduje, że jeżeli inaczej się nie umówiono, to ubezpieczyciel ma prawo regresu wobec ogólnie mówiąc sprawcy szkody, to zastosowanie wyżej wymienionego przepisu nie może skutkować abuzywnością.

W związku z powyższym, brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie zasądzenia zwrotu składki w wysokości 4227 złotych na podstawie art. 385¹§1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., co powinno skutkować oddaleniem powództwa w tej części.

Na marginesie wskazać należy, że w niniejszej sprawie istnieje jeszcze dodatkowa kwestia, której ze względu na zakres żądania powoda, sposób uzasadnienia roszczenia sąd świadomie nie rozpoznawał w tej sprawie, a mianowicie faktu, że z owej wysokości składki bank pobierał różnego rodzaju prowizje. Jednakże sąd powyższego nie uwzględnił, albowiem inna jest podstawa faktyczna roszczenia, niż ta z którą sąd miał do czynienia w przedmiotowej sprawie. Niewątpliwie należy przyznać bankowi prawo do pobierania prowizji w związku z obsługą konta z odprowadzaniem składek, natomiast sama wysokość owej prowizji powinna być niewątpliwie uzgodniona pomiędzy stronami, a przynajmniej nie powinna przekraczać pewnego uzasadnionego ekonomicznie procentu. Wprawdzie inaczej należy oceniać sytuację w przedmiotowej sprawie, kiedy owe prowizje oscylowały wokół 0,5 %, a inaczej kiedy były co najmniej dwukrotnie wyższe, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy częściowo zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Stosownej zmianie podlegało również rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem Rejonowym.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 5) w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz. 490 j.t.).